



USŁYSZAŁ ZARZUT ZA STRZELANIE DO KOTA

Data publikacji 05.03.2021

Usłyszał zarzut ciężkiego postrzelenia zwierzęcia, w wyniku czego kot musiał zostać uśpiony. 33-latek przyznał się do tego czynu, dobrowolnie poddał się karze i teraz czeka na wyrok sądu. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

Na początku lutego br. na portalach społecznościowych pojawiła się informacja o postrzelonym kocie, którego weterynarz musiał uśpić ze względu na liczne uszkodzenia narządów wewnętrznych. Informacja trafiła do policjantów Komisariatu Policji w Wojniczu, którzy kilka dni później dotarli do sprawcy tego czynu, 33-letniego mieszkańca gminy Wojnicz. Mężczyzna został zatrzymany. Podczas przeszukania jego posesji policjanci zabezpieczyli broń pneumatyczną, z której sprawca strzelał. Podczas przesłuchania tłumaczył się, że strzelał do przedmiotów poustawianych na linii lasu. W pewnym momencie zauważył przechodzącego kota, wycelował i strzelił. Jak twierdzi nie wie czy trafił, ponieważ kot uciekł. Jak się okazało, gdy zwierzę trafiło do weterynarza nic nie dało się więcej zrobić, jak tylko go uśpić.

Mężczyzna odpowie za znęcanie się nad kotem - zranienie go, za co grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. Sąd może dodatkowo orzec wysoką grzywnę, nawet do 100 tysięcy złotych oraz zakaz posiadania jakichkolwiek zwierząt. Wojniccy policjanci prowadzą czynności zmierzające do ustalenia czy posiadana broń pneumatyczna nie wymaga zezwolenia. W przypadku nie spełnienia tego warunku mężczyzna musi liczyć się z dodatkowymi konsekwencjami prawnymi.



